

Stańczuk, Janusz

Pan Bóg harcerzy : refleksja historyczno-pastoralna

Warszawskie Studia Pastoralne 11, 59-84

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Janusz Stańczuk*

Pan Bóg harcerzy

Refleksja historyczno-pastoralna

Ruch harcerski – jako metoda wychowawcza – od samego początku istnienia podlegał próbom oceny, a potem wykorzystania przez inne organizacje polityczne, społeczne i religijne. Również Kościół, realizujący w ramach swego posłannictwa do świata misję formowania człowieka, widział w harcerstwie szansę realizacji niektórych swoich postulatów wychowawczych.

Duszpasterstwo harcerzy zaliczane jest do formy duszpasterstwa specjalnego. Realizowane jest w środowisku harcerzy i zuchów w celu organizowania życia religijnego w ramach metodyki pracy harcerskiej. Formy duszpasterstwa harcerzy można zdefiniować dwójako: metodami Kościoła i metodami harcerskimi. Z jednej strony korzysta się z tradycyjnych elementów duszpasterstwa zwyczajnego, adoptowanych do potrzeb harcerstwa takich jak: pielgrzymki, rekolacje, spotkania modlitewne, posługa sakramentalna. Drugą formą są elementy pracy harcerskiej – n.p.: zbiórki, obozy, rajdy, biwaki, kominki i ogniska – wzbogacone elementami życia religijnego.²

Zróżnicowanie, żeby nie powiedzieć – rozbieżność – ruchu skautowego³ w Polsce i na świecie w minionym stuleciu, a także jego pod-

* Ks. Janusz Stańczuk (ur. 1965) jest doktorantem Studium Biblijno-Pastoralnego na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie, wikariuszem i katechetą. Zainteresowania autora koncentrują się także wokół problemów homiletyki i literatury dla dzieci i młodzieży.

² D. Lipiec, *Harcerzy duszpasterstwo*, w: *Leksykon Teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 277n.

³ W specjalistycznej literaturze harcerskiej nadaje się rozróżnienie pojęciom skautin-

porządkowanie w warunkach polskich komunistycznym strukturom partyjnym w latach 1945–1989 wymagało od Kościoła wypracowania nietatwego stanowiska w wielu kwestiach duszpasterskich.

1. Początki ruchu skautowego

Twórca światowego skautingu, brytyjski generał Robert Baden Powell, anglikanin, syn profesora Oxfordu, od początku w sposób naturalny traktował powiązanie tworzonej przez siebie organizacji z zasadami moralnymi chrześcijaństwa. Jeszcze w latach poprzedzających I wojnę światową musiał zmierzyć się problemem spontanicznie powstających ruchów skautingowych we Francji, Czechach czy Szwajcarii, które odrzuciły w swoich przyrzeczeniach wzmianki o Bogu i ewoluowały w stronę poglądów ateistycznych. Generał Baden-Powell odcinał się od tych organizacji. W liście do jednego z lwowskich prekursorów skautingu w Polsce, Edmunda Naganowskiego, długoletniego sekretarza historycznego Polskiego Towarzystwa Literackiego w Londynie, generał napisał: *Jeżeli wasze skautostwo miałyby być bez Boga, lepiej żeby go wcale nie było.*⁴ W odezwie wydanej w roku 1914 roku pisał natomiast do starszych skautów: *Znajdziemy obowiązki dla wszystkich, którzy chcą coś robić, choćby niewiele, dla Boga i Ojczyzny.*⁵

Generał dbał, aby w czasie wielkich, światowych zjazdów skautowskich były odprawiane Msze i nabożeństwa dla młodzieży różnych wyznań oraz obecny był kapelan pełniący posługę wobec przybyłych skautów.⁶ Stwierdził w swojej książce: *Prawdziwy system*

gu i harcerstwa. W niniejszym artykule pojęcia te będą stosowane zamiennie (przyp. aut.).

⁴ Cyt za: A. Małkowski, *Jak skauci pracują*, Kraków 1914, s. 300.

⁵ Tamże, s. 333.

⁶ Tamże, s. 137–138. A. Małkowski opisuje trzeci wielki zlot skautów, odbywający się w Birmingham w Anglii w 1913 r. Po raz pierwszy uczestniczyła w nim 56-osobowa delegacja z Polski. Małkowski zanotował: „Odbyła się w katolickiej kaplicy w osobnym namiocie Msza św. według obrządku naszego Kościoła. Odprawiał ją ks. Charles Hewstley z miejscowej parafii, który też miał kazanie, w którym mówił o potrzebie ukochania Ruchu skautowego, ale niezapominania i o miłości dla Kościoła, który jest od skautostwa starszy. (...) Podczas nabożeństwa na wolnej ziemi angielskiej, w skupionej ciszy kościoła rozbrzmiewała pieśń »Serdeczna Matko, Opiekunko ludzi! Niech Cię płacz sierot do litości wzbudzi«*.* Nieco później w obozowej

wychowawczy domaga się obecności Boga. Tego Boga, który nie ma wycelowanej w nas broni do karania, ale który uśmiecha się i dodaje nam odwagi, abyśmy się stali rzeczywiście ludźmi w stosunku do Jego wielkiego arcydzieła, jakim jest przyroda. (...) Religia jest rzeczą bardzo prostą: po pierwsze należy kochać Boga i Jemu służyć; po drugie, należy kochać bliźniego i również jemu służyć.⁷ Baden-Powell wybrał świętego Jerzego jako wzór i patrona wielkiej braterskiej wspólnoty. Zalecał, aby każdy skaut należał do jakiejś wspólnoty wyznaniowej, pozostawiając – w duchu dobrej tolerancji – wybór religii czy wyznania. Niewiele cenił ludzi pozbawionych wiary w Boga. Szanował dzieci hinduskie i brytyjskie ucząc je zasady wzajemnego poszanowania i pokoju.⁸

Innym dylematem, z którym musiał zmierzyć się „Naczelny skaut świata”⁹ był problem powiązania organizacji skautowskich z bieżącą polityką, politykami, z ruchami narodowowyzwoleńczymi, a nawet nacjonalistycznymi czy paramilitarnymi.¹⁰ Wprawdzie pierw-

kaplicy dysydenckiej pastor William Jones odprawiał Mszę św. dla skautów dysydenckich (nie należących ani do Kościoła katolickiego, ani do anglikańskiego) ... Anglikom odprawiano nabożeństwo pod gołym niebem, na które zaproszono wszystkie drużyny cudzoziemskie. Przybył na nie i jen. Baden-Powell. Celebrował kapelan skautowy, pastor Ronald Wimbush, który na temat przeczytanego rozdziału z Pisma św. miał stosowną przemowę. Zwyczajem angielskim obecni zaśpiewali kilka pieśni religijnych. Zabrzmiały słowa hymnu: Naprzód! Chrystusa Żołnierze, Idźmy jak na bój(...).”

⁷ R. Baden-Powell, *Skauting dla chłopców*, Warszawa 1938, s. 365.

⁸ W. Hansen, *Wilk, który nigdy nie śpi. Pełne życie lorda Baden-Powella*, Warszawa 2004, s. 137.

⁹ *Informator harcerski na rok 1948*, red. W. Wierzewski i Z. Śniegowski, Kraków 1948, s. 65. Na pierwszym Zlocie Międzynarodowym zwanym Jamboree w Londynie (1920 r.) licznie zebrane organizacje skautowskie z całego świata nadały Robertowi Baden-Powellowi honorowy tytuł „Naczelnego Skauta świata”.

¹⁰ Sytuacja to dotyczyła głównie takich państw jak Niemcy, Austria i Rosja. A. Małkowski w cytowanej już książce *Jak skauci pracują* opisuje krótko na str. 8–9 swoje refleksje na temat skautingu w tych krajach przed wybuchem I wojny światowej. W Niemczech utworzono na wzór skautingu angielskiego drużyny tzw. pfadfinderów. Miały wychowywać (wg opinii Małkowskiego) żołnierzy, a nie ludzi z charakterem, tym bardziej, że były pod kontrolą rządu, a nie prywatnych organizacji, jak w Anglii. Małkowski krytykuje też zbyt życzliwe nastawienie Baden-Powella do niemieckich pfadfinderów, a nawet zarzuca fascynację ich ideologią przez niektórych oficerów brytyjskich. Podobna sytuacja miała miejsce w Rosji, gdzie utworzono „po-

szą książkę o skautingu napisał już w roku 1899, a pierwszy obóz zorganizował w roku 1907, to jednak szybki rozwój ruchu skautowego zaczął się wraz z wydaniem roku 1908 *Skautingu dla chłopców* oraz zainicjowaniem pisma dla młodzieży skautowej „Skaut”. Na pierwszym zjeździe, który odbył się w Anglii w roku 1909 stawiło się 11 tys. uczestników. Są to lata, kiedy nad Europą krążyło coraz mroczniejsze widmo narastającej konfrontacji zbrojnej. Baden-Powell nie ukrywał, że służba skautowska ma przygotować młodzieńców do trudów dorosłego życia, w tym życia żołnierskiego, pragnął jednak w okresie formacyjnym krzewić idee pokoju. Niemal w przeddzień wybuchu I wojny światowej został w prasie oskarżony o szerzenie pacyfizmu. Oskarżenie padło z ust wysokiego rangą oficera angielskiego. Baden-Powell nie bronił się, wręcz przeciwnie – potwierdził, że w jego systemie wychowawczym stara się, by podopieczni myśleli w kategoriach pokoju i przyjaźni pomiędzy poszczególnymi ludźmi i między narodami.¹¹

Skauting polski także zrodził się w oparciu o tajne i półtajne organizacje, stawiające sobie za cel pracę i walkę na rzecz odzyskania niepodległości. W zaborze austriackim od 1867 roku działał Związek Sokołów Polskich („Sokół”), reprezentujący orientację narodowo-demokratyczną, szukający później inspiracji w dziełach Romana Dmowskiego. Tworzył drużyny młodzieżowe w oparciu o zajęcia wychowania fizycznego. Myśl etyczna powstawała natomiast w stowarzyszeniu „Eleusis”, nawiązującym do tradycji wileńskich filomatów i filaretów. Stowarzyszenie szerzyło koncepcję poczwórnej wstrzeмиęźliwości: od alkoholu, tytoniu, kart i rozpusty. W odrodzeniu moralnym widziało szansę na odzyskanie siły do walki o niepodległość polityczną narodu. Bezpośrednim przygotowaniem do akcji wojskowych zajmowały się bardziej tajne związki, jak „Zarzewie”, Polski Związek Strzelecki, Związek Młodzieży Polskiej „Zet”, Drużyny Sokole, Drużyny Bartoszone, Drużyny Strzeleckie i wiele innych. Or-

tieszniej rotę” i „juniję rozwiedcziki”. Chłopców z gimnazjów zapisywano do nich pod przymusem, nakazując donosić nawet na najbliższych i strzelać do tłumu „nawet gdyby tam byli bracia”. A. Małkowski podsumował te zabiegi słowami: „Nie, skautów nie stworzy się na rozkaz, ani nie wychowają ich ludzie, którzy sami w sobie nie mają skautowego ducha – ducha dawnego chrześcijańskiego rycerstwa”.

¹¹ T. Bosco, *Robert Baden-Powell, twórca skautingu*, Gdynia 1992, s. 28.

ganizacje te, przy wsparciu osób ze świata kultury, sztuki, polityki przygotowywały grunt pod zaszczepienie w Polsce początkującego skautingu angielskiego.¹²

System skautingu angielskiego znalazł w Polsce niezwykle podatny grunt do rozwoju. Pierwsze wiadomości o skatingu zaczęły docierać do kraju w 1909 roku za pośrednictwem wspomnianego już Edmunda Naganowskiego, który poświęcił mu artykuł w lwowskim „Słowie Polskim”. W następnym roku A. Małkowski przetłumaczył na język polski książkę Baden-Powell *Scouting for Boys*, a 20 III 1911 roku rozpoczął się we Lwowie pierwszy poufny kurs dla około 200 uczniów gimnazjalnych, studentów i członków tajnych organizacji, mających zostać instruktorami drużyn.¹³ W lecie roku 1914 było zarejestrowanych już około 12 tys. skautów polskich, a prawdopodobnie kolejne 8 tys. nie ujawniało z różnych przyczyn swojej przynależności do ruchu.¹⁴

Lata pierwszej wojny światowej były dla polskiego harcerstwa okresem wielkiej próby. Skauci wszystkich trzech zaborów zostali wciągnięci w wir polityki mocarstw zaborczych oraz polskich ruchów niepodległościowych. Implikowało to pierwszymi podziałami i tworzeniem odrębnych organizacji. Na szczęście silne były także tendencje zjednoczeniowe, inspirujące do zachowania integralności i niezależności ruchu harcerskiego. Na główną siedzibę zjednoczonych organizacji wysuwała się powoli Warszawa, która przejmowała dotychczasową rolę Lwowa, jako centrum polskiego skautingu. Harcerze ponieśli w trakcie wojny wielkie straty personalne. Brali udział w działaniach wojennych, w wojnie z bolszewicką agresją w latach 1919–1921, w Powstaniu Wielkopolskim, Powstaniach Śląskich i wielu innych walkach o odrodzenie i utrwalenie granic niepodległej Ojczyzny.

¹² S.W. Wojstomski, *Naprzód Skauci. Harcerze w bojach 1914–1921*, Londyn 1968, s. 11–13. Cyt. za: M. Drozdowski, *Harcerstwo a narodziny i początki II Rzeczypospolitej (1910–1921)*, cz. 1, Warszawa 1998, s. 31.

¹³ A. Małkowski, O. Małkowska, *Archiwalia, wybór tekstów*, Kraków 1989, s. 103–122, cyt. za: M. Drozdowski, *Harcerstwo a narodziny i początki II Rzeczypospolitej (1910–1921)*, dz. cyt., s. 54.

¹⁴ Tamże, s. 58.

W tym pierwszym okresie historii polski skauting spotkał się z życzliwym zainteresowaniem i współdziałaniem wielu kapłanów. W Rosji ideowym kierownikiem ruchu był wybitny kapłan, lekarz i filozof, ks. Kazimierz Lutosławski (1880–1924), autor wartościowych podręczników harcerskich, późniejszy poseł na Sejm Rzeczypospolitej i współtwórca konstytucji marcowej. Szerokim echem odbiła się śmierć bohaterskiego księdza Ignacego Skorupki. Stracił życie 14 sierpnia 1920 roku w bitwie pod Ossowem na przedpolach Warszawy, pełniąc obowiązki duszpasterza w 236 pułku piechoty.¹⁵ Gorliwy kapłan pośród licznych obowiązków i inicjatyw zasłynął również i tym, że jeszcze w czasie zaborów organizował tajne polskie harcerstwo w guberni czernihowskiej.

2. Dwudziestolecie międzywojenne

Początkowo obecność księży w ruchu harcerskim nie była sformalizowana, odbywała się na zasadzie osobistych zainteresowań i doświadczeń. W roku 1925, wraz z podpisaniem przez Polskę koncordatu, powołano Radę do Spraw Religijnych ZHP, w skład której weszli kapłani wskazani przez Episkopat w porozumieniu z naczelnictwem ZHP. Z ramienia Episkopatu opiekę nad duszpasterstwem harcerzy sprawował kard. Aleksander Kakowski. Kapelani wchodzili z urzędu do władz naczelnych i okręgowych ZHP. W drużynach najczęściej funkcję tę pełnili prefekci szkół i proboszczowie. Niektórzy zdobywali uprawnienia instruktorskie. Ogółem ocenia się, że duchowni stanowili do 10% przedwojennej kadry harcistrzowskiej i instruktorskiej. Prowadzili bogatą, ożywioną działalność wychowawczą i publicystyczną. Również w seminariach zakładano koła kleryków harcerzy, przygotowujące w przyszłości do pracy wychowawczej w harcerstwie. W drugiej połowie lat trzydziestych koła takie istniały w ponad dwudziestu seminariach, skupiając jedną czwartą alumnów.¹⁶

Najbardziej znanym działaczem ruchu był przez wiele lat ks. Jan Mauersberger, związany z harcerstwem od roku 1912. Na

¹⁵ M. Drozdowski, *Harcerstwo a narodziny i początki II Rzeczypospolitej (1910–1921)*, dz. cyt., s. 24.

¹⁶ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach. Studium socjologiczno-pastoralne*, Warszawa 2007, s. 459.

pierwszym zjeździe zjednoczeniowym skautów z granic Kongresówki, odbywającym się w dniach 1–2 listopada 1916 roku, ks. Mauersberger został wybrany przewodniczącym Komendy Naczelnej ZHP. Na III Zjeździe Naczelnej Rady Harcerskiej, w roku 1919, na który przybyły po raz pierwszy reprezentacje wszystkich regionów odrodzonej Rzeczypospolitej, wszedł do Rady Naczelnej ZHP, piastując stanowisko wiceprzewodniczącego. Ponieważ przewodniczącym – raczej honorowo – został mianowany gen. Józef Haller, faktyczna władza wykonawcza leżała w rękach ks. Mauersbergera.¹⁷ W późniejszych latach kierował związkiem jeszcze kilkakrotnie, także na początku II wojny światowej, gdy przewodniczący Michał Grażyński znalazł się na emigracji. W okresie międzywojennym ks. Mauersberger podjął pierwsze działania mające na celu stworzenia struktur kapelanatu harcerskiego ZHP. Dzięki jego staraniom Arcybiskup Metropolita Warszawski ks. kard. Kakowski formalnie powołał na funkcję Naczelnego Kapelana ks. Antoniego Bogdańskiego, który otrzymał dla swojej pracy błogosławieństwo od Papieża Piusa XI.

Polskie harcerstwo rozwijało się głównie według zasad gen. Baden-Powella, choć nie był to jedyny nurt ruchu skautowego. Wśród wielu kapłanów – jak choćby wspomnianego ks. Lutosławskiego – widać było nawiązanie do koncepcji francuskiego jezuita Jakuba Sevina, który w 1920 roku założył „Skautów Francji” – katolicką organizację harcerską. Sevin zgadzał się z większością poglądów Baden-Powella, chciał jednak silniej powiązać harcerstwo z Kościołem, z parafiami i nadać mu rys zdecydowanie religijny. Okazując szacunek i tolerancję wobec różnych poglądów nie uważał za korzystną koncepcji grupowania i współdziałania w tych samych drużynach osób zróżnicowanych pod względem religijnym czy wyznaniowym.

Na drugim krańcu ruchu zaczęły pojawiać się niewielkie, co prawda, ale aktywne organizacje harcerstwa lewicowego i komunistycznego. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej rozłam w harcerstwie – nie konsolidowanym już wspólną ideą walki o niepodległość – zaczynał rysować się coraz poważniej na tle różnic ideologicznych i społecznych. W 1922 roku odbył się I Zjazd Wolnego Har-

¹⁷ „Harcerz”, nr 24, 22 IX 1920, s. 215–216, cyt. za: M. Drozdowski, *Harcerstwo a narodziny i początki II Rzeczypospolitej (1910–1921)*, dz. cyt., s. 149.

cerstwa, który przejął niewielką część kadry ZHP. Wolni harcerze protestowali przeciw „militaryzmowi” skautingu baden-powellowskiego, postulowali powrót do natury i obrzędowości tradycyjnej, ludowej, na wzór amerykańskiego Związku Kory Brzozowej.¹⁸ Po krótkim, zaledwie 2–3 letnim okresie istnienia Wolne Harcerstwo rozpadło się, dając podwaliny pod kolejne lewicujące i komunistyczne organizacje, jak: „Pionier”, „Czerwone Harcerstwo” i – skierowaną głównie do młodzieży wiejskiej – „Nowiznę Wiciową”.

Reasumując, w okresie międzywojennym można wyróżnić trzy główne tendencje czy modele pracy i organizacji harcerskiej. Pierwszym z nich było harcerstwo religijne, związane z określonymi Kościołami bądź związkami wyznaniowymi. Czasem organizacje te wyrastały bezpośrednio ze struktur religijnych, czasem były z nimi mocno powiązane statutowo i ideologicznie. Drugim modelem było harcerstwo antyklerykalne, posługujące się harcerską metodą pracy, lecz skupiające osoby areligijne lub słabo wierzące. Kwestia religii była w tych organizacjach pomijana lub świadomie eliminowana na rzecz indoktrynacji ideologicznej. Przykładem takiego harcerstwa mogą być wspomniane: „Pionier” i „Czerwone harcerstwo”. Trzeci wreszcie nurt to harcerstwo świeckie, zwane także obywatelskim. Zrzeszało osoby różnych wyznań i bezwyznaniowe. Zachowało niezależność od jakichkolwiek instytucji religijnych, pozwalało jednak, a nawet wspomagało swoich członków w wypełnianiu obowiązków religij-

¹⁸ J. Majka, *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, Warszawa 1971, s. 47. Postulaty antymilitarne, pokojowe i wolnomyślicielskie wolnych harcerzy okazały się jednak w krótkim czasie zupełnie gołosłowne. „Pionier” i „Czerwone Harcerstwo” – dwa największe niezależne ruchy robotnicze – okazały się organizacjami walki, co J. Majka przyznaje na kolejnych stronach swej książki wydanej w okresie komunistycznym i gloryfikującej socjalistyczne harcerstwo. Pisze: „Na czynnym uczestnictwie pionierów w walkach klasy robotniczej, na organizowaniu ich do walki o swoje prawa, o prawa dzieci robotniczych – opierała się koncepcja wychowawcza organizacji” (s. 53). Tym samym harcerstwo zostało wciągnięte w spory klasowe, ideologiczne i polityczne. Wspomniane dwie organizacje (tzn. „Pionier” i „Czerwone Harcerstwo”) coraz częściej współpracowały ze sobą. Łączył je życzliwy stosunek do socjalizmu, do Związku Radzieckiego. Prowadziły nawet agitację polityczną, m.in. na rzecz udziału ochotników w wojnie hiszpańskiej (tamże, s. 57).

nych. Do tego nurtu należała większość harcerzy zrzeszona przed II wojną światową w ZHP.¹⁹

W takim kształcie harcerstwo polskie weszło w dramat II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej. W kampanii wrześniowej wielu harcerzy zasililo szeregi polskiej armii, a nawet prowadziło samodzielną walkę, jak n.p. w Katowicach. Młodszy harcerze pomagali w służbach: łączności, zdrowia, wartowniczej, przeciwpożarowej itp. Wielu zginęło. Dużą część instruktorów i wychowanków przedostała się za granicę, podejmując próby odtworzenia organizacji w warunkach emigracyjnych.²⁰

3. Druga wojna światowa

Harcerstwo było jedną z pierwszych organizacji, które przeszły do podziemia. Harcerstwo męskie znane było pod nazwą „Szarych Szeregów”, harcerstwo żeńskie używało najczęściej skrótu „OH”, potem „Związek Koniczyn” i „Bądź Gotów”.²¹ Zmieniona została nomenklatura, wprowadzono pseudonimy, dostosowano regulaminy i zajęcia do warunków okupacyjnych. Młodszy harcerze nadal byli przygotowywani do służby poprzez tradycyjne zajęcia wychowawcze, wzbogacane o elementy wojskowej służby pomocniczej. Starsi chłopcy prowadzili tzw. małą dywersję, czyli działania propagandowe, kształcili umiejętności na licznych kursach walki. Najstarszy zasilali szeregi wielkiej dywersji i partyzantki, prowadząc akcje zbrojne przeciwko okupantowi.²² Oddziały żeńskie zachowały własną odrębność, prowadząc prace wychowawcze równoległe z przygotowaniami do pomocniczej służby wojskowej. Wiele czasu poświęcały także pracy charytatywnej, opiekując się dziećmi poszkodowanymi przez wojnę i prowadząc tajne nauczanie.²³

Warunki konspiracyjne wymagały dużej ostrożności. Szeregi harcerstwa polskiego stopniały więc w czasie wojny, gdyż przyjmowano do niego tylko osoby zaufane i gotowe do poświęceń. Szacuje

¹⁹ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 424.

²⁰ *Informator harcerski na rok 1948*, dz. cyt., s. 82–83.

²¹ *Harcerki 1939–1945*, red. K. Wyczańska, Warszawa 1983, s. 33.

²² *Informator harcerski na rok 1948*, dz. cyt., s. 85.

²³ *Harcerki 1939–1945*, dz. cyt., s. 36.

się, że pod koniec wojny główny nurt polskiego skatingu liczył około 16 tys. chłopców i dziewcząt. Kilka tysięcy harcerzy i kilkuset instruktorów straciło życie w łapankach, obozach koncentracyjnych, egzekucjach oraz głównie w Powstaniu Warszawskim.²⁴

Oprócz „Szarych Szeregów” i „Organizacji Harcererek” podczas okupacji działały także inne organizacje młodzieżowe o naturze skautowej. Do najaktywniejszych należało „Harcerstwo Polskie”, używającego także kryptonimu „Hufce Polskie”. Była to grupa utworzona jesienią 1939 roku przez grono instruktorów orientacji endeckiej. Wojskowo związała się z Narodową Organizacją Wojskową. „Hufce Polskie” wprowadziły do swoich programów wychowawczych więcej elementów religijnych, łącznie ze znajomością liturgii, historii Kościoła, życiorysów świętych. Podkreślała swoją odrębność wobec Związku Harcerstwa Polskiego. Działalność „Hufców” zakończyła się wraz z upadkiem Powstania Warszawskiego. Organizacja poniosła wielkie straty w ludziach, walcząc na Starym Mieście w harcerskim batalionie „Gustaw”. Członkowie grupy zasilili inne organizacje harcerskie i polityczne.²⁵

Polskie harcerstwo wyszło z II wojny światowej ze wspaniałe zapisaną kartą pracy wychowawczej i walki zbrojnej. Korzystało z posługi kapelanów. Z drugiej strony poniosło wielkie straty, szczególnie w dniach Powstania Warszawskiego. Nadal także istniały silne podziały społeczne oraz ideologiczne. Obok głównego, prołondyńskiego nurtu harcerstwa (reprezentowanego głównie przez Szare Szeregi) istniały mniejsze grupy, często o charakterze paramilitarnym. Należy wspomnieć tu o Związku Walki Młodych, utworzonym dla najmłodszych członków komunistycznej, promoskiewskiej Gwardii Ludowej, czyli zbrojnego ramienia Polskiej Partii Robotniczej. ZWM nie był organizacją harcerską, należy jednak zaznaczyć fakt jego istnienia w kontekście wydarzeń lat powojennych, kiedy ta organizacja rościła sobie prawa do reprezentowania polskiego skatingu.²⁶

²⁴ J. Majka, *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, s. 99.

²⁵ Tamże, s. 108.

²⁶ Tamże, s. 113.

4. Lata socjalizmu

W obozie władzy komunistycznej, reprezentowanej przez PKWN, trwały od niemal samego początku dyskusje, jaki kształt nadać socjalistycznemu harcerstwu. Ścierały się – ogólnie ujmując – dwie nieco odmienne koncepcje. Związek Walki Młodych, działający od lata 1944 roku w legalnych i jawnych strukturach na ziemiach wyzwolonych, powołał własne drużyny harcerskie. Planował grupować młodzież w wieku 8–16 lat, wychowywać ją w duchu nowych stosunków społecznych i współdziałać w tym celu z innymi organizacjami. Resort Oświaty PKWN natomiast pragnął poszerzyć górną granicę wieku, głównie, by korzystać z pomocy organizacji harcerskich również przy realizacji aktualnych postulatów politycznych i gospodarczych, jak na przykład pomoc w odbudowie kraju czy zagospodarowaniu ziem odzyskanych. Swoje postulaty zgłaszało także Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego, widząc w harcerstwie organizację przygotowującą młodzież do służby wojskowej.²⁷

Po drugiej wojnie światowej wskrzeszono na krótko dawny regulamin i funkcje kapelanów, lecz nasilające się od 1948 r. naciski komunistycznych władz doprowadziły do usunięcia duszpasterzy oraz likwidacji niezależnych drużyn (n.p. kleryckich) w strukturach ZHP. Duża część przedwojennych instruktorów harcerskich w sposób czynny lub bierny przeciwstawiała się planom indoktrynacji organizacji. Umocniona sfałszowanymi wyborami „władza ludowa” coraz mniej jednak przejmowała się opinią środowiska. Począwszy od 1948 roku nasiliła kampanię na rzecz wprowadzenia nowego ustroju, a w ślad za tym również nowego modelu harcerstwa.²⁸ Rezygnowano z ele-

²⁷ J. Majka, *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, dz. cyt., s. 128.

²⁸ Jako przykład stopniowego „przywłaszczania” sobie polskiego harcerstwa przez kręgi komunistyczne może służyć *Informator Harcerski na rok 1948*, wydany przez Składnicę Harcerską w Krakowie w 1948 r. Ta licząca 254 strony książeczka rozpoczyna się od pochwał m.in. naczelnych władz komunistycznych, planu trzyletniego, socjalistycznych organizacji młodzieżowych (ZWM, OM TUR, Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej). Przywołuje historię harcerstwa od Baden-Powella, zamieszcza jednak wcześniej biogramy Bieruta, Cyrankiewicza, Żymierskiego. Pozostawia harcerzom pewne zewnętrzne elementy religijne, takie jak przyrzeczenie harcerskie na „służbę Bogu i Polsce”. W nawiasie umieszcza jednak klauzulę: „Dla harcerzy niewierzących przyjmuje się na życzenie formułę przyrzeczenia z zastąpie-

mentów religijnych, ograniczano praktyki wychowawcze nie mieszczące się w ramach skautingu socjalistycznego, usunięto z organizacji księży kapelanów. W roku 1950 zlikwidowano Związek Harcerstwa Polskiego i utworzono Organizację Harcerską Związku Młodzieży Polskiej. W ten sposób harcerstwo stało się „przybudówką przybudówki”, jaką był komunistyczny ZMP. Struktura, programy, metody pracy były importowane od radzieckich towarzyszy tak, aby polski harcerz jak najwierniej przypominał moskiewskiego pioniera. Proces przejścia organizacji harcerskich przez aktywistów ZMP odbywał się w atmosferze terroru i eliminacji najbardziej zasłużonych wychowawców. Ich rolę przejęli polityczni aktywiści, bez doświadczenia harcerskiego czy wychowawczego. Uczynili z organizacji narzędzie wychowania politycznego, realizując w ten sposób założenia polityczne Antoniego Makarenki. W myśl tych koncepcji to właśnie socjalistyczne państwo i jego instytucje powinny mieć decydującą rolę i wpływ na ukształtowanie młodego człowieka.²⁹

Po śmierci Stalina rozpoczęła się – począwszy od roku 1954 – ostrożna krytyka istniejącego modelu polskiego „harcerstwa”. Nie dotyczyła na razie założeń programowych, raczej niewydolności systemowej. Z czasem jednak powstawały coraz śmielsze artykuły negujące posunięcie z roku 1950 i postulujące powrót do dawnych, sprawdzonych metod pracy harcerskiej. Na fali przełomu roku 1956 w Łodzi, na Krajowym Zjeździe Działaczy Harcerskich, przywrócono nazwę Związku Harcerstwa Polskiego i większość harcerskich metod działania.³⁰ Ten sam zjazd działaczy harcerskich w Łodzi przyjął jednocześnie „Deklarację Ideową ZHP”, według której organizacja pozostaje pod politycznym patronatem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i współdziała z partią w socjalistycznym wycho-

niem pojęcia „Bóg” przez pojęcie „dobro najwyższe”. Por. *Informator Harcerski na rok 1948*, Kraków 1948, s. 47.

²⁹ A. Marcinkowska, *Duszpasterstwo w Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1918–1997*, Olsztyn 2000, s. 29. Dodać należy, że zgodnie z postulatami ZMP ograniczono wiek przynależności do organizacji harcerskiej do 14 lat. Harcerstwo miało następnie kierować wyróżniającą się młodzież do ZMP, gdzie prowadzono dalszą indoktrynację polityczną.

³⁰ T. Strzembosz, *Harcerstwo Polskie w latach 1945–1989*, „Ethos” 2000, nr 3, s. 92n.

waniu młodzieży.³¹ Toczyły się jednak liczne kontrowersje wokół roli harcerstwa w nowym społeczeństwie. Liczni działacze oscyłowali wokół różnych tendencji społeczno-politycznych. Przeworsowano uchwałę, według której ZHP miał być organizacją polityczną, świecką i koedukacyjną. Z pewnością stanowiło to poważne odejście od zasad skautingu światowego.³²

W 1957 roku ks. Prymas Wyszyński zorganizował spotkanie dla duszpasterzy harcerskich, próbując odbudować tę formę pracy wychowawczej. Odwilż polskiego Października 1956 była tylko chwilowa. Początkowy optymizm zderzył się w następnych latach z falą powracającej indoktrynacji komunistycznej. Duszpasterstwo harcerzy działało tylko w nieformalnych strukturach i metodach.

Legendarny harcmistrz Aleksander Kamiński, który na fali odwilży wszedł do kierownictwa Rady Naczelnej ZHP, w styczniu 1958 roku został wezwany do Moskwy przez CK Komsomołu i namawiany do podporządkowania linii partyjnej. Widząc, że jego odezwy o odpolitycznienie harcerstwa drukowane w prasie krajowej nie przynoszą rezultatu, zrezygnował z funkcji kierowniczych, aby jego nazwisko nie stało się „zasłoną dymną” w dalszych działaniach uzależniających harcerstwo od PZPR.

Partia komunistyczna konsekwentnie wciągała ZHP w orbitę swoich wpływów. Przez kilka lat jednym z ideologów socjalistycznego harcerstwa pozostawał Jacek Kuroń, który opracował „Nowy system pracy drużyn”, mający zastąpić metodykę Baden-Powellla, uważaną za wsteczną i reakcyjną. System Kuronia, będący w rzeczywistości modelem wypracowanym przez większą grupę polityczną wewnątrz kierownictwa organizacji harcerskiej zakładał coraz większą ideologizację i indoktrynację związku w duchu socjalistycznym, a drugiej strony eliminację jakichkolwiek elementów religijnych czy

³¹ *Deklaracja Ideowa Związku Harcerstwa Polskiego z 10.12.1956 r.*, w: *Rocznik historii Harcerstwa*, Warszawa 2005, s. 142–143. W tekście deklaracji czytamy m.in.: „ZHP pracuje pod ideowym przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, to znaczy wychowuje człowieka w duchu idei socjalizmu. (...) ZHP jako instytucja świecka nie organizuje życia religijnego.”

³² J. Sowa, Z. Niedzielski, dz. cyt., s. 32.

narodowych.³³ Nawet kiedy w połowie lat sześćdziesiątych Kuroń został usunięty z partii za „odchylenia partyjne”, jego system przez wiele lat dominował w strategii wychowawczej ZHP. Swoistym podsumowaniem tej doktryny mogą być słowa Mariana Pionka, jednego z głównych ideologów ówczesnego harcerstwa: „Droga do nowego społeczeństwa wiedzie wyłącznie przez walkę klasową, dlatego nie badenpowellowska miłość gasząca rewolucyjne zapęły, lecz ostra, bezpardonowa walka musi stanowić podstawę działalności związku młodzieżowego”. Ocena roli Jacka Kuronia była często negatywna, nawet wśród jego znajomych.³⁴

Lata siedemdziesiąte to okres planowego umasowienia Związku Harcerstwa Polskiego. W roku 1966 został przyjęty do ZHP półmilionowy zuch.³⁵ Na VI Zjeździe ZHP w marcu 1977 roku ogłoszono przyjęcie trzymilionowego harcerza.³⁶ Harcerstwo stało się aktywnym współtwórcą i uczestnikiem Federacji Socjalistycznych Związków młodzieży Polskiej, powołanej z inicjatywy PZPR. Poszczególne organizacje młodzieżowe, wchodzące w skład federacji, miały wspomagać państwo, popularyzować programy i ideologie partyjne w podległych sobie obszarach i środowiskach młodzieży szkolnej, studenckiej i pracującej. *Do statutowych zadań ZHP, działającego pod ideowym kierownictwem partii, należy wychowanie dzieci oraz dorastającej młodzieży w duchu socjalizmu i internacjonalizmu na gorących patriotów swego kraju, na aktywnych budowniczych socjalistycznej Polski*³⁷ – deklarowało kierownictwo ZHP.

³³ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 428.

³⁴ K. Koźniewski w recenzji do książki A. Kiewicza, *Harcerstwo w Polsce Ludowej* pisze: „Wydaje mi się, że druh Kiewicz za mało negatywnie, za słabo opisał i ocenił szkodliwe skutki działania harcerskiego Jacka Kuronia, który w latach 1960–1965 pełnił funkcje kierownicze w GK ZHP. Moim zdaniem to właśnie Kuroń, gdy był w Głównej Kwaterze – na szczęście niezbyt długo – wpłynął szkodliwie na osłabienie systemu zastępowego. Kiedyś, już w latach siedemdziesiątych, pokłóciliśmy się na ten temat z Jackiem Kuronem”. Cyt za: K. Koźniewski, *Harcerstwo prawdziwie uwikłane*, w: *Rocznik historii Harcerstwa*, Warszawa 2005, s. 117.

³⁵ J. Majka, *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, dz. cyt., s. 174.

³⁶ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 431.

³⁷ S. Bohdanowicz, *Harcerska służba socjalistycznej Polsce*, „Nowe Drogi” 1973, nr 3, s. 103.

Nominacje i ruchy kadrowe różnego stopnia w ZHP musiały być uzgadniane z adekwatnym kierownictwem partyjnym, w zamian harcerstwo dostarczało ludzi przygotowanych i przeszkolonych do pracy w instytucjach społecznych, partyjnych i politycznych. Program wychowawczy harcerstwa był korelowany z programem partii. Starannie pilnowano, by działacze harcerscy odznaczali się wiernością ideałom socjalizmu, eliminowano natychmiast przypadki kontaktów z Kościołem, z parafiami i kapelanami. Statut ZHP oficjalnie przyznawał, że ideowym patronem i przewodnikiem harcerstwa pozostaje PZPR, a „religią” – marksizm i leninizm, traktowane jako narzędzie poznawania świata, przeobrażania cywilizacji, a także jako droga realizacji zasad sprawiedliwości społecznej i humanistycznego rozwoju człowieka. Gorliwie podkreślano te korzenie organizacji, które nawiązywały do ideałów Rewolucji Październikowej, Polskiej Partii Robotniczej, polsko-radzieckiego braterstwa broni i internacjonalistycznej przyjaźni z narodami socjalistycznymi. Szczególny „hold” składano Wszechzwiązkowemu Leninowskiemu Komunistycznemu Związku Młodzieży i Organizacji Pionierskiej im. W. I. Lenina, także innym bratnim organizacjom pionierskim krajów bloku wschodniego.³⁸ Wyliczenie tych absurdalnych związków i programów, którymi przesiąkło polskie harcerstwo lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ukazuje degenerację ideologiczną, a często i moralną znacznej części organizacji, a szczególnie kadry kierowniczej Związku. Uwzględnienie tej sytuacji będzie istotne dla zrozumienia dystansu, jaki do dziś zachowują wobec ZHP zarówno niezależne organizacje harcerskie, jak i część duchownych Kościoła katolickiego.

5. W stronę wolnego Harcerstwa

Wraz z powstaniem ruchu „Solidarność” odżyły nadzieje części instruktorów harcerskich na odrodzenie prawdziwego, niezależnego skautingu polskiego. W 1980 roku powstało Krajowe Duszpasterstwo Harcerki i Harcerzy. Rodzące się w latach osiemdziesiątych niezależne organizacje harcerskie na ogół zgłaszały zapotrzebowanie na posługę duszpasterską. Coraz częstsze były również próby oddolnego oddziaływania duchownych na młodzież pozostającą

³⁸ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 431.

w strukturach ZHP, co wywoływało nieprzychylną na ogół reakcję socjalistycznego kierownictwa ruchu i partii.³⁹ Mimo ostrych niekiedy reakcji komunistycznych władz harcerstwo cieszyło się przychylnością wielu biskupów. Niektórzy, jak np. ks. Prymas Józef Glemp, często odwiedzali harcerskie obozy i przyjmowali u siebie liderów różnych organizacji harcerskich. Konsekwencją tych wszystkich działań było przywrócenie w 1995 roku funkcji kapelana naczelnego ZHP i objęcie opieką duszpasterską formacji na różnym szczeblu organizacyjnym.

Najbardziej znana inicjatywa ruchu odnowicielskiego zrodziła się w dniach 25–26 października 1980 roku w mieszkaniu prof. Tomasza Strzembosza w Warszawie. Spotkali się tam przedstawiciele środowisk harcerskich z kilku polskich miast, przybył także legendarny Naczelnik Szarych Szeregów – Stanisław Broniewski „Orsza”. Starły się dwie koncepcje. Jedna z nich zakładała powstanie nowej, niezależnej od ZHP organizacji harcerskiej, nawiązującej do najlepszych tradycji skautingu polskiego i światowego. Gorącym zwolennikiem takiego rozwiązania był m.in. Michał Bobrzyński z Lublina. Miał za sobą długą, bo sięgającą swymi korzeniami 1972 r. tradycję Ruchu Zawiszackiego. Powołał wówczas Szczep Drużyn Nieprzetartego Szlaku „Zawisza” działający przy Zakładzie dla Głuchoniemych w Lublinie. Po czterech latach gromadził 300 druhów i druhien, w odrębnych, nie koedukacyjnych drużynach. Udało się przywrócić dawne nazewnictwo stopni i przedwojenne Prawo i Przyrzeczenie. Szczep zawdzięczał ten umiarkowany sukces – istniejąc w strukturach ZHP – swemu umocowaniu w środowisku osób niepełnosprawnych, do kąd nie docierali partyjni indoktrynerzy. W 1981 roku „Zawiszacy” wystąpili z ZHP, po licznych sporach i próbach podporządkowania ich oficjalnym programom Związku. Weszli w skład Niezależnego Ruchu Harcerskiego powstałego przy wsparciu „Solidarności”. W okresie stanu wojennego przetrwali dzięki pomocy Kościoła jako

³⁹ Por. K. Koźniewski, *Dwuwychowawcza demoralizacja*, „Trybuna Ludu”, 27.02.1988 r. Autor ten stwierdził: Duchowieństwo nie powinno tworzyć duszpasterstw akurat harcerskich. Włamywanie się do harcerstwa, zabawa w podkopy z innymi pozycjami ideowymi, a nawet – tak jest! – politycznymi (...) jest godzeniem w coś znacznie ważniejszego, jest narażaniem części naszej młodzieży na wychowanie moralnie destrukcyjne.

Harcerski Ruch Liturgiczny „Zawisza”, a w roku 1989 powrócili do dawnych koncepcji tworząc Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”. Od 1995 roku ruch stał się członkiem Federacji Skautingu Europejskiego.⁴⁰

Z koncepcjami Bobrzyńskiego nie zgodzili się inni uczestnicy zjazdu w mieszkaniu prof. Strzembosza, obawiając się pozostawienia w rękach komunistów blisko trzymilionowej rzeszy zuchów i druhow. Powołano do życia Porozumienie Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM), które działając w ramach legalnych struktur ZHP usiłowało wpływać na zmianę kursu tejże organizacji. Postulowano powrót do tradycyjnej idei i metody pracy harcerskiej, apelowano o wolność i tolerancję światopoglądową. Instruktorzy z KIHAM stanowili swoistą, wewnętrzną opozycję ZHP. Negowali ideowe podstawy obecnego Związku, nawoływali do większej współpracy z „Solidarnością” oraz odrzucenia laickiego charakteru ZHP.⁴¹ Zbliżenie z Kościołem dokonywało się raczej w ramach lokalnej współpracy kapelanów i parafii z poszczególnymi drużynami harcerskimi. Wiele dobrego sprawiły papieskie pielgrzymki do Ojczyzny. Oficjalnie jednak stosunek Naczelnych Władz ZHP do Kościoła pozostawał niezmienny, a i Kościół ze swej strony nieufnie patrzył na próby reform w organizacji harcerskiej.⁴²

Stan wojenny zahamował na pewien czas odnowę harcerstwa polskiego. Komitet centralny PZPR przypominał o laickim charakterze ZHP, zdarzały się nawet przypadki usuwania z organizacji osób, które nie podporządkowały się partyjnemu wytycznym. Instruktorzy związani z KIHAM weszli po ogłoszeniu stanu wojennego w ostry konflikt z władzami ZHP i w czerwcu 1982 roku podjęli decyzję o rozwiązaniu Porozumienia KIHAM.

Począwszy od roku 1983 tworzyły się w kraju różne nieformalne inicjatywy, stopniowo prowadzące do ukształtowania w 1988 r. Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej. Działacze tego ruchu, wywo-

⁴⁰ G. Gliwka, *Rozłam w szeregach ZHP po 1980 roku*, w: *Rocznik historii Harcerstwa*, Warszawa 2005, s. 51n.

⁴¹ K. Koźniewski, *I zawsze krzyż oksydowany. Refleksje nad historią harcerstwa w Polsce*, Kraków 1989, s. 382–383.

⁴² A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 432.

dzący się częściowo z KIHAM, pozostali w strukturach ZHP tworząc półkonspiracyjną organizację. W latach 1988–89 doszło do podziału na dwie niezależne grupy: Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i Związek Harcerstwa Polskiego 1918. Różne były ich poglądy na przyszłość harcerstwa, wspólna natomiast niechęć do ZHP i negowanie tej organizacji jako jedyne oficjalnego przedstawiciela polskiego harcerstwa.⁴³

Związek Harcerstwa Polskiego 1918 prezentował bardziej konserwatywny nurt odnowy, postulujący powrót w całości do przedwojennych form pracy harcerskiej. Pragnął wychowywać młodzież i wprowadzać ją w życie publiczne na zasadach etyki chrześcijańskiej, z poszanowaniem pełnej tolerancji światopoglądowej. Chciał pozostać organizacją niezależną, apolityczną. W czerwcu 1990 roku liczył już ok. 15 tys. członków. Nie uzyskał jednak rejestracji sądowej i dnia 3 października 1992 roku, po miesiącach narad i przygotowań delegaci związku podjęli decyzję o włączeniu go do struktur ZHR.⁴⁴

Inną organizacją zrodzoną w tym okresie była Polska Organizacja Harcerska. Jesienią 1985 roku w Koninie za udział w Mszy świętej została usunięta z ZHP grupa harcerzy. Przy wsparciu Niezależnego Ruchu Społecznego „Solidarność” im. ks. Jerzego Popiełuszki powołano w październiku 1985 roku odrębną strukturę, nazwaną Polską Organizacją Harcerską. Za podstawę działania organizacja uznała Prawo Harcerskie z 1936 roku. Na zewnątrz POH dążyła do współpracy z innymi organizacjami harcerskimi, szczególnie w dziedzinie ochrony praw człowieka, troski o środowisko naturalne, a także współdziałania z Kościołem i innymi związkami wyznaniowymi. Dokument programowy przewidywał również współpracę z innymi organizacjami harcerskimi za granicą.⁴⁵ Od 1988 datował się szybki rozwój POH w Koninie, Włocławku, Lublinie i innych miastach. W 1992 roku 1500-osobowa organizacja, jako pierwsza polska gru-

⁴³ M. Dehnel-Szyc, J. Stachura, *Gry polityczne. Orientacja na dziś*, Warszawa 1991, s. 244.

⁴⁴ G. Gliwka, *Rozłam w szeregach ZHP po 1980 roku*, art. cyt., s. 55–57.

⁴⁵ C. Kamiński, T. Kuc, *Vademecum harcerki i harcerza*, Białystok 1993, s. 28.

pa, stała się członkiem Międzynarodowej Organizacji Skautowej.⁴⁶ W roku 1998 naczelne władze POH podjęły decyzję o rozwiązaniu organizacji i przyłączeniu się do ZHR.

W ten sposób pod koniec lat dziewięćdziesiątych Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej stał się głównym – obok ZHP – reprezentantem polskiego skautingu, jego bardziej tradycyjnego skrzydła. Korzeni ZHR-u należy szukać w reformatorskich działaniach KIHAM-u z lat 1980–81. Momentem konsolidującym poczynania reformatatorów po wprowadzeniu stanu wojennego okazały się wizyty Ojca świętego Jana Pawła II, szczególnie ta z 1983 roku. Tradycją stawała się obecność harcerzy, zwłaszcza tzw. „Białej Służby” na uroczystościach patriotyczno-religijnych. Delegatom Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej – jak określano ten nieformalny związek – udawało się zorganizować szereg własnych uroczystości. Wzięli także udział w pracach Komisji Młodzieżowej Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. Dnia 12 lutego 1989 roku w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli różnych środowisk, na którym postanowiono powołać Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. ZHR zainicjował oficjalnie swoją działalność dnia 25 lutego 1989 roku.⁴⁷ Określił siebie jako organizację ideowo-wychowawczą, skupiającą dzieci i młodzież na zasadzie dobrowolności. Wychowuje młodzież w duchu etyki chrześcijańskiej, nawiązując do tradycyjnych metod, odznak i symboliki harcerskiej. Postuluje współpracę z różnymi organizacjami, których cele nie są sprzeczne z celami ZHR-u. Wykluczono jednak zjednoczenie z ZHP. Naczelne władze ZHP nadal były silnie zideologizowane i upolitycznione. Wśród 998 delegatów na XXVI Zjazd ZHP z wiosny 1989 roku aż 505 było członkami PZPR.⁴⁸ W następnych latach w skład ZHR-u weszło wiele niezależnych, mniejszych i większych organizacji harcerskich. Ocenia się bowiem, że w przełomowym dla Polski okresie roku 1989 działało w kraju około 30 organizacji harcerskich, głównie o zasięgu lokalnym.

Wobec nadciągających przemian polityczno-społecznych także w kierownictwie ZHP wypracowywano nowe stanowiska, m.in.

⁴⁶ Tamże, s. 31.

⁴⁷ G. Gliwka, *Rozłam w szeregach ZHP po 1980 roku*, art. cyt., s. 57–59.

⁴⁸ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 437.

W sprawie stosunku harcerstwa do Kościoła katolickiego. Doceniono wkład i autorytet Kościoła w kształtowaniu postaw Polaków, jednakże działalność duszpasterzy harcerskich uznano za wewnętrzną sprawę Kościoła, mającego zaspokoić indywidualne potrzeby duchowe druhow i druhen. Oficjalna ideologia ZHP uważała sprawy wiary za przejaw braku tolerancji zarówno wobec przedstawicieli innych religii, jak i osób ze światopoglądem ateistycznym.⁴⁹ Na szczęście coraz liczniejsze były także wypowiedzi przeciwstawne, nie wykluczające – w imię dobrze pojmowanej tolerancji – związków ruchu harcerskiego z duszpasterstwem i religią.

W końcu lat 90-tych nastąpiło wykrystalizowanie się głównych nurtów polskiego harcerstwa. Na scenie ogólnokrajowej pozostały trzy związki: Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” Federacja Skautingu Europejskiego. Największą organizacją pozostał ZHP, który – chociaż zreformowany i odmieniony – przejął zaplecze materiałowe i ludzkie komunistycznej organizacji. Szybko tracił jednak członków. Niektórzy historycy negują fakt posiadania u schyłku lat siedemdziesiątych trzymilionowej rzeszy harcerzy i zuchów. W 1986 roku podawano oficjalnie nieco ponad 2 mln członków, w 1990 – 1650 tys., a w roku 1995 – 448 tys. Największy spadek nastąpił w latach 1990–91.⁵⁰

Przełomowe dla systemu wychowawczego ZHP okazały się dwa kolejne Zjazdy. XXVIII Zjazd ZHP obradujący w Bydgoszczy w roku 1990 zgodził się z zapisach statutowych na poszanowanie hu-

⁴⁹ S. Zielen, *Świeckość – zło konieczne czy dobrodziejstwo*, „Harcerstwo” 1989, nr 3, s. 10n. Cytowany autor sugerował: „Brak świeckości to pląta innej wartości uznawanej dzisiaj za nacelną dla ZHP – tolerancji. Idą one bowiem w parze. W związkach wyznaniowych nie ma tolerancji dla przedstawicieli innych religii. Skierowanie ZHP w stronę pojmowanej religijnie organizacji oznaczałoby nietolerancyjność wobec ateistów i przedstawicieli innych religii”. Postulował także „zakaz organizowania życia religijnego przez struktury i członków ZHP, nieużywanie symboli organizacyjnych w obrzędach religijnych, wyłączenie z udziału w pracach ZHP wszystkich osób duchownych, zakaz tworzenia się harcerskich struktur organizacyjnych w miejscach kultu religijnego, zakaz przyjmowania wsparcia finansowego od Kościołów, przestrzeganie zasad tolerancji światopoglądowej i przekonania religijnych członków organizacji”. (Tamże, s. 11n).

⁵⁰ Cyt. za: A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt, s. 441.

manistycznych wartości moralnych, wywodzących się z uniwersalnych, kulturowych i etycznych wartości chrześcijańskich. W statucie uwzględniono także dwie wersje Przyrzeczenia, z których jedna odwoływała się do „służby Bogu”. Przyjęcie tych dwóch wersji okazało się jednak dopiero punktem wyjścia do dalszych dyskusji wychowawczych i światopoglądowych. Pięć lat później Naczelnik ZHP hm. Ryszard Pałławski przypomniał, iż posiadanie dwóch formuł Przyrzeczenia harcerskiego jest niezgodne z najstarszą tradycją skautingu i stanowi ewenement w skali światowej. Nadzwyczajny zjazd powziął decyzję o ujednoczeniu tekstu Przyrzeczenia: *Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu*.⁵¹ Służbę Bogu interpretowano w duchu Konstytucji Światowej Organizacji Ruchu Skautowego (WOSM), nie tylko jako odniesienie do konkretnej religii czy wyznania, ale przede wszystkim jako akceptację wszystkich naczelnych wartości duchowych, takich jak Prawda, Dobro, Sprawiedliwość, Piękno.

Wcześniej, dnia 20 IV 1994 roku Naczelnik ZHP powołał Zespół Wychowania Duchowego i Religijnego ZHP, którego celem miała być pomoc środowiskom harcerskim w ich trosce o religijne i duchowe wychowanie harcerzy. Zespół miał koordynować różne działania wewnątrz organizacji oraz współpracować z Kościołem katolickim. Wkrótce Zespół wystąpił z inicjatywą reaktywowania kapelania harcerskiej. Dnia 11 stycznia 1995 roku Naczelnym Kapelanem ZHP mianowano kapłana archidiecezji warszawskiej ks. Jana Ujmę. Opracowano „Regulamin kapelana ZHP” oraz „Regulamin Kapelanów Chorągwi i Hufców”. Do sprawności harcerskich dołączono nowe, związane z życiem religijnym.⁵² Prace Zespołu zostały przyjmowane w środowisku harcerskim z różnym stopniem entuzjazmu, na ogół jednak przychylnie. Przeprowadzone kilka lat później badania w hufcu ZHP Kraków Podgórze wykazały, że 79% instruktorów odniosło się przychylnie do elementów wychowania religijnego w har-

⁵¹ Tamże, s. 445.

⁵² A. Marcinkowska, *Duszpasterstwo w Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1918–1997*, Olsztyn 2000, s. 59.

cerstwie, 16% nie miało wyrobionego zdania, a 5% uznawało je za niepotrzebne.⁵³

Dwie pozostałe organizacje harcerskie: ZHR i SHK „Zawisza” wyraźnie deklarowały swój chrześcijański charakter. „Zawisza” należy od 1995 roku do Międzynarodowego Związku Przewodniczek i Skautów Europy – Federacji Skautingu Europejskiego (FSE). Federacja skupia wyłącznie rzymskokatolickie stowarzyszenia skautowe i nie odbiera Przyrzeczeń Harcerskich od osób nieochrzczonych. Jako cel przyjmuje wspomaganie rodziny w jej zadaniu wychowawczym. Stara się realizować wezwanie Jana Pawła II do nowej ewangelizacji Europy i rechrystianizacji społeczeństwa. Inspiruje się katolicką nauką społeczną. Działa na zasadzie stowarzyszenia katolików świeckich, prowadząc permanentną formację religijną, korzystając nie tylko z duchowej, ale i sakramentalnej posługi duszpasterzy.⁵⁴

ZHR deklaruje swój chrześcijański charakter w Przyrzeczeniu, w Prawie Harcerskim. Przyjmuje przedstawiciele różnych wyznań, pozostawiając sprawę religii osobistym decyzjom sumienia ludzkiego. Określa siebie jako organizację ponadwyznaniową, choć nie ukrywa, że większość instruktorów i harcerzy należy do Kościoła katolickiego. Z tej właśnie przyczyny, jak też w uznaniu roli Kościoła w życiu narodu kontakty ZHR z katolicyzmem są na porządku dziennym. W początkach działalności związku jeden z jego założycieli i przewodniczących, prof. Tomasz Strzembosz widział rolę osób duchownych jako pomocników w pracy duszpasterskiej, formacyjnej, jako duchowych przewodników i przyjaciół harcerzy, lecz nie instruktorów lub kapelanów złączonych organizacyjnie ze Związkiem.⁵⁵ Kolejne lata działalności przyniosły jednak nowe doświadczenia. W skład ZHR weszła w 1992 roku bardziej radykalna organizacja ZHP 1918. Spora część braci harcerskiej okazała się zagubiona duchowo, potrzebowała mocnego drogowskazu moralnego. Do ZHR

⁵³ M. Bartczak, *Wychowanie religijne w harcerstwie – porównanie działających obecnie na ziemiach polskich organizacji*, Kraków 2002 (mps w posiadaniu autora), cyt. za: A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 446.

⁵⁴ A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, dz. cyt., s. 454.

⁵⁵ T. Strzembosz, *ZHR a religia katolicka w Polsce*, „Czuwajmy 1990, nr 1–2, s. 8–10.

znacznie częściej także niż do ZHP zgłaszały się osoby z rodzin tradycyjnie religijnych, katolickich. Dlatego opracowany 1994 roku zarys programu wychowawczego, uwzględniony w statucie Związku, wprowadził funkcję Naczelnego Kapelana, określił tryb powoływania kapelanów przez jednostki związku, a także zasady i regulamin pracy Rady Duszpasterskiej powoływanej do pomocy kapelanowi.⁵⁶

Oprócz trzech wymienionych organizacji o zasięgu ogólnopolskim działają także mniejsze Związki harcerskie o zasięgu lokalnym, czasem w granicach jednego miasta lub regionu. Największe organizacje harcerskie posiadają także swoje przedstawicielstwa w środowiskach polonijnych.

6. Kościół a harcerstwo

Rozbicie polskiego harcerstwa wynika – jak to zostało wyżej przypomniane – po części z uwarunkowań historycznych, po części zaś z chęci realizacji różnych koncepcji światopoglądowych i wychowawczych. Podział ten posiada także swoje implikacje w pracy duszpasterskiej, bowiem pewne nieporozumienia między organizacjami harcerskimi mogą przenosić się na posługę duchownych związanych z różnymi odłami harcerstwa. Sytuacja podzielonego harcerstwa znalazła odbicie w oświadczeniu Krajowej Rady Katolików Świeckich z 1997 roku. Rada (pełniąca funkcję organu doradczego Konferencji Episkopatu Polski) wyraziła zaniepokojenie podziałami występującymi w ruchu skautowym w Polsce i określiła je jako sprzeczne z podstawowymi ideałami harcerstwa. Pozostawiła jednak w rękach samych harcerzy sprawy związane ze odnalezieniem czasu i chęci na zjednoczeniowy dialog, wyrażając nadzieję, że uda się doprowadzić kiedyś do konsolidacji tego ruchu.⁵⁷

Obecna struktura duszpasterstwa harcerzy jest trójstopniowa: krajowa, diecezjalna i środowiskowa. Duszpasterstwo krajowe ma za zadanie wytyczać ogólne cele pracy duszpasterskiej wśród harcerzy i koordynować działania o zasięgu ogólnopolskim. Odpowiedzialne

⁵⁶ B. Leonard, *ZHR – Skautową Organizacją Katolicką*, „Skaut” 1996/97, nr 8–9, s. 70n.

⁵⁷ *Stanowisko Krajowej Rady Katolików Świeckich w sprawie polskiego harcerstwa*, „Tygodnik Powszechny” 1998, nr 1, s. 4.

jest także za właściwą formację do tej pracy kleryków i siostr zakonnych. Duszpasterstwo diecezjalne organizuje akcje na terenie diecezji i współuczestniczy w programach ogólnopolskich. Odpowiada za formację kapelanów i instruktorów na podległym sobie obszarze. Duszpasterstwo środowiskowe jest najbardziej zróżnicowane, obejmuje bowiem różne organizacje harcerskie działające na terenie Polski, w tym trzy największe: ZHP, ZHR i SHK „Zawisza”.⁵⁸ Działalność duszpasterzy jest zróżnicowana, w zależności od Związku, w którym się odbywa. Jak przyznaje wielu instruktorów: Odrębność ideowa, metodyczna i programowa organizacji harcerskich w Polsce raczej nie daje szans na odgórne narzucenie wszystkim związkom szczegółowych programów duszpasterskich z konkretnymi propozycjami uwzględniającymi metodykę harcerską czy określony system ideowy. Mogłoby to bowiem spowodować konflikty między organizacjami a co może być szczególnie bolesne między kapelanami i duszpasterzami harcerskimi.⁵⁹ Na ogół posługa pasterska przebiega w poszanowaniu wzajemnej autonomii i metodyki Kościoła i Harcerstwa. Z oczywistych powodów najbardziej poszukiwani są kapelani, którzy sami przeszli formację harcerską. Odróżnia się także na ogół funkcję kapelana od duszpasterza, a nawet duszpasterza świeckiego.

Kościół i Harcerstwo posiadają wiele zbieżnych celów wychowawczych i – przy poszanowaniu wzajemnej autonomii – powinny ściśle ze sobą współpracować. Można wykazać pewne różnice co do celów wychowawczych pomiędzy poszczególnymi organizacjami harcerskimi. Jednak, jak stwierdził jeden z autorów badających rozbieżności pomiędzy ZHP i ZHR: u podstaw systemów wartości obu organizacji stoi przywiązanie do Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego oraz troska o rozwój młodych ludzi. Różni je natomiast przede wszystkim podejście do metody wychowania, rozwoju religijnego i różne pojmowanie wartości patriotycznych.⁶⁰ Organizacje ZHR i SHK „Zawisza” ściślej utożsamiają swoje cele wychowawcze z ce-

⁵⁸ D. Lipiec, *Harcerzy duszpasterstwo*, dz. cyt., s. 277.

⁵⁹ K. Bojko, *Duszpasterstwo harcerskie*, „Czuj duch!” 2002, http://czujduch.zhr.pl/cd3/kb_duszp.html, (2.07.2009).

⁶⁰ K. Głowacki SJ, *Analiza porównawcza systemów wartości ZHP i ZHR*, Kraków 2007, s. 38. (praca licencyjna dostępna w Internecie: www.jezuici.pl/hak/materialy/licencjat.pdf, (3.07.2009).

lami Kościoła, w przypadku ZHP misja duchownych jest bardziej misją towarzyszenia niż współtworzenia ruchu harcerskiego. W przypadku ZHP aktualne pozostają zastrzeżenia i obawy o zmanipulowanie tego Związku przez różne środowiska światopoglądowe i ideologiczne. Przykładem takiego procesu był na przykład udział ZHP w unijnym programie „Każdy inny, wszyscy równi”, w którym propagując szlachetne hasła życzliwości i tolerancji dla ludzi innych ras, narodów, ludzi chorych itp. przemycano także zasadę „równouprawienia” homoseksualizmu czy związków pozamałżeńskich.⁶¹

W nurcie harcerstwa chrześcijańskiego pojawiają się elementy odniesienia do Boga lub zbawienia, jako ostatecznego celu wychowania. Sobór Watykański II definiuje wychowanie, jako kształtowanie osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, a więc zbawienia, poprzez działanie dla dobra społeczeństwa i Kościoła, poprzez harmonijny rozwój wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych oraz intelektualnych.⁶² Część tych zadań spełnia w wychowaniu człowieka organizacja harcerska.

Podsumowując – należy stwierdzić istnienie w Polsce silnych, choć jeszcze niewystarczających struktur i form duszpasterstwa harcerzy. Największym problemem duszpasterstwa pozostaje fakt wielonurtowości polskiego harcerstwa, który utrudnia wypracowanie wspólnych programów oraz reprezentowanie polskiego harcerstwa na forum międzynarodowym. Niektórzy kapłani i instruktorzy niezależni z rezerwą również odnoszą się do Związku Harcerstwa Polskiego, który skupiając kilkuset tysięcy dzieci i młodzieży pozostaje największym Związkiem w Polsce, ale któremu także zarzuca się największy wśród organizacji harcerskich relatywizm moralny i ideologiczny w procesie wychowawczym. Duszpasterstwo harcerzy doczekało się wielu opracowań teoretycznych i praktycznych. Istnieją krajowe i diecezjalne struktury duszpasterstwa, na szczeblu lokalnym zaś role duszpasterzy pełnią proboszczowie i wi-

⁶¹ B. Andrzejewska, *Instrukcja osławiania z patologią*, www.iap.pl/index.html?id=wiadomosci&nwiad=16307, (3.07.2009). Artykuł na ten temat ukazał się w „Naszem Dzienniku” z dnia 30.04.2004.

⁶² J. Majka, *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 45.

kariusze, często również w sposób nieformalny, tzn. bez urzędowego mianowania. Współpraca parafii z drużynami harcerskimi stwarza okazję do realizacji celów obu stron, ze wzajemną korzyścią. Należy więc postulować jak najżyczliwsze nastawienie duchownych wobec duszpasterstwa harcerzy, niezależnie od rodzaju Związku. Będzie to korzystne dla procesu wychowania dzieci i młodzieży.

Summary

Scouting has been an educational form for youth since the beginning of existence. It was used by different political, social and religious organizations. The founder of international scouting, General Robert Powell, naturally linked his organization with the moral principles of Christianity. In the past, scouting has had different forms and levels of acceptance. In Polish history, it is possible to distinguish a few phases of scouting development, a) the time of World War I, b) between World War I and II, c) during World War II, d) the period of communism, and e) the present structure of the organization.

The Church has seen, in scouting, a chance to realize some valuable educational goals. In Poland there are national, diocesan and regional structures of pastoral care for scouts. In order to provide this pastoral care for scouts, the divisions among different scouting organizations had to be addressed. The Church and scouting in Poland presently have many common educational goals, and, in their future collaborations they must approach their specific goals with respect and autonomy.

(tłum. M.J.S.)